

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Zajęca na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r.

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Proszę o udzielenie informacji, czy planowane jest podjęcie przez ministerstwo pilnych działań w sprawie pomocy Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w Krośnie, któremu została odcięta możliwość otrzymania na ten rok środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnoprawnych.

Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w Krośnie jest jedyną placówką w województwie podkarpackim zajmującą się dziećmi z wadami słuchu i z wadami mowy. Organizacja ta zajmuje się kompleksową opieką nad dziećmi, które dzięki prowadzonej terapii uczą się mówić, słyszeć. Sprawia to, że mogą uczęszczać na zajęcia w szkołach publicznych i w pełni integrować się z rówieśnikami. Taka terapia wymaga przede wszystkim czasu i poświęcenia, jest kosztowna, jednakże dzięki niej dzieci te mają szansę na normalne funkcjonowanie w społeczeństwie.

Na początku 2010 r. Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu znalazło się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, ponieważ środki finansowe na ten cel, otrzymane z PFRON, były o ponad 200 tysięcy zł mniejsze niż w roku ubiegłym. Taka sytuacja spowodowana została tym, że złożony przez stowarzyszenie wniosek dotyczący finansowania został odrzucony na szczeblu centralnym. Oznacza to, że mniej więcej dwieście dzieci może zostać pozbawione kompleksowej rehabilitacji. Zadziwiający jest fakt, że na szczeblu wojewódzkim w PFRON wniosek ten przeszedł bez problemu, uzyskał on dziewięćdziesiąt pięć punktów na sto możliwych i pełną aprobatę. Trzeba zauważyć, że był on podobny do ubiegłorocznego, co podkreślają wnioskodawcy.

Taka sytuacja spowodowała, że wiele spośród niesłyszących dzieci z województwa podkarpackiego nie będzie miało możliwości skorzystania z fachowej pomocy rehabilitantów. Ze względu na zmniejszenie środków nie będzie możliwa kompleksowa pomoc dla tych dzieci. Zostanie zwolnionych czterech z sześciu rehabilitantów, terapie dla dzieci zostaną znacznie ograniczone, z kilkugodzinnych do jednogodzinnych, a ponadto odpadną terapie grupowe. Najbardziej poszkodowane na skutek bezwzględnych decyzji urzędników są dzieci, bowiem pozbawia się je szans na normalne życie, ograniczając im dostęp do prawidłowej i kompleksowej terapii, która powinna być dostępna dla wszystkich potrzebujących dzieci, prowadzona regularnie i odpowiednio często. Jeżeli nie ma środków finansowych, to cały wysiłek pracy rehabilitacyjnej, mimo wszczęcia dzieciom implantów czy też dostarczenia aparatów, idzie na marne. Należy także zauważyć, że prowadzenie działalności przez stowarzyszenie w tak ograniczonym zakresie jest możliwe jedynie do połowy roku, późniejsza działalność stoi pod znakiem zapytania. A przecież organizacja ta niesie pomoc dzieciom, które nie z własnej winy znalazły się w potrzebie. Państwo powinno zapewnić im dostęp do fachowej rehabilitacji, a nie ograniczać jej możliwość.

Mając na uwadze dramatyczną sytuację dzieci, którymi zajmuje się Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w Krośnie, zwracam się do pani minister o podjęcie stanowczych działań zmierzających do udzielenia pomocy dzieciom dotkniętym chorobami słuchu i mowy.

Zwracam się ponadto z prośbą o udzielenie informacji, czy ministerstwo przewiduje wprowadzenie specjalnych programów stwarzających możliwości pozyskania funduszy dla takich organizacji jak Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu w razie wystąpienia tak dramatycznej sytuacji jak ta, w jakiej znalazło się obecnie krosnieńskie stowarzyszenie pomagające dzieciom niedosłyszącym.

Proszę też o informację, czy istnieje inna alternatywa dla pozyskania dodatkowych środków na taki cel dla organizacji zajmujących się pomocą dzieciom cierpiącym na wady słuchu.

Stanisław Zajęca